Nr. 7. Lwów, Wtorek dnia 7. Stycznia 1890. Rok VIII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 50 c.
Półrocznie 9 „ 00 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 5 cnt.

Nekrologja lub korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Walentego.
Jutro: Seweryna op.
Pojutrze: Marcjany.

Grecko-katolickie:
Sob. P. Boh.
Stefana mucz.
2000 Mucz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na kozły (rogacze), lisy, zające, bażanty, kuropatwy, słonki, jarząbki, cietrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g 58 m.
Zachod „ o 4 g 18 m.
Barometer 772. Odwilż lekka.

W obronie prasy.

Czytelnikom naszym dostatecznie wiadomą jest reakcyjna tendencja reformistów przy układaniu nowej ustawy karnej. Ujawniła się ta tendencja między innemi i w §. 49, który wyjmuje z pod kompetencji sądów przysięgłych obrazy honoru, popełnione przez prasę. W komisji parlamentarnej były wprawdzie głosy, domagające się pozostawienia dotychczasowego stanu rzeczy, przeważyło jednak, jak zwykle, zdanie przychylne projektowi, a to z tej racji, że sądy przysięgłych powinny być przyzywane jedynie w sprawach ciężkich zbrodni i wykroczeń politycznych, zaś obrazy honoru, przez prasę popełniane, pozbawione są zwykle wszelkiego charakteru politycznego. Z rozmaitych powodów pogląd taki wydaje nam się niedopuszczalnym. Przedewszystkiem zauważyć należy, że tysiączne nadużycia w sprawach publicznych popełniane, przy naszych stosunkach społecznych dadzą się podciągnąć pod rubrykę prywatnej obrazy honoru. I gdy dotychczas sądy przysięgłych stawiały ważną zaporę różnym nadużyciom tego rodzaju, właśnie ze względu na interwencję prasy, to obecnie zapora ta zostanie obaloną. Na dowód prawdziwości tego twierdzenia moglibyśmy zacytować cały szereg galicyjskich procesów prasowych o obrazę honoru, a mimo to mających charakter na wskroś publiczny, jakie się odbyły w Galicji od samego 1872 roku. Wreszcie podnieść należy i tę okoliczność, że prawo podlegania wyłącznie sądom przysięgłym prasa uważać musi na swe prawo nabyte, którego niewątpliwie bez walki nie odstąpi. Spodziewamy się, że przy rozprawie parlamentarnej w Radzie państwa to nader ważne prawo prasy znajdzie wymownych i nieustraszonych obrońców nie tylko na lewicy, ale i na prawicy.

Konferencje ugodowe.

Pierwsza konferencja ugodowa, odbyta za inicjatywą rządu d. 4. b. m, w prezydjum rady ministerjalnej uchwaliła, jak wiadomo, uważać szczegóły konferencji za poufne, i jako jedyne zawiadomienie o przebiegu narad opublikować komunikowat następujący:

„W konferencji odbytej dziś w południe o godz. 1. w prezydjum rady ministerjalnej wzięli udział: prezydent ministrów hr. Taaffe, minister bar. Prażak, minister oświaty bar. Gautsch, minister handlu Bacquehem, minister sprawiedliwości hr. Schönborn, Rychard hr. Clam-Martinitz, dr. Herman Hallwich, Fryderyk Karol hr Kinsky, Jerzy książę Lobkowitz, dr. Karol Mattusch, dr. Ernest Plener, dr. Wład. Rieger, Maksym. bar. Scharschmid, dr. Lud. Schlesinger, dr. Fr. Schmeykal, Aleksander ks. Schönburg, Józef O. hr. Thun i Ottokar Zeithammer.

Prezydent ministrów hr. Taaffe powitał zgromadzonych i podziękował im za przybycie. Wspomniał on o zgonie ks. Karola Auersperga i prosił obecnych, by przez powstanie z miejsc dali wyraz uczuciu żalu po zgasłym.

Następnie poseł Plener w imieniu swych towarzyszy przedłożył znane życzenia Niemców, celem rozpoczęcia narady. Wywiązał się więc pewien rodzaj debaty jeneralnej, w której wzięli udział: ks. Schönburg, ks. Lobkowitz, dr. Schmeykal, dr. Rieger, bar. Scharschmid, hr. Clam, dr. Hallwich, dr. Mattusch, dr. Schlesinger i poseł Zeithammer.

Ks. Lobkowitz oświadczył imieniem swego stronnictwa, że na następnem posiedzeniu stronnictwo to punkt za punktem wypowie zdanie o pojedyńczych żądaniach, i ze swej strony poda te punkty, jakie uważa za konieczne podnieść w interesie narodowości czeskiej. Na takie postępowanie formalne konferencja się zgodziła.

Posiedzenie pierwsze trwało do godz. pół do piątej. Do powyższego komunikatu dodaje *N. freie Presse* od siebie następującą uwagę: „Jeżeli komunikat ten nie przemilcza najważniejszych zajść konferencji, to wynika z niego uwagi godny fakt, że rząd, który zwołał przecież konferencję, dotychczas nie tylko nie wystąpił przed nią z żadną propozycją, ale w ogóle nawet nie wziął udziału w naradach merytorycznych. Z drugiej strony dowiadujemy się, że Czesi nie chcą ograniczyć się jedynie na zarzutach przeciw żądaniom Niemców, ale jak ks. Lobkowitz zapowiedział, chcą jeszcze podnieść „punkty“, które uważają za potrzebne dla swej narodowości. Obie te okoliczności nie bardzo się nadają do wzbudzenia wielkich nadziei na szanse porozumienia“.

Z tajemnic szóstego mocarstwa.

Paryż. Ręka w rękę z rozpadnięciem się na obozy politykującej Francji idzie rozbicie się prasy francuskiej na organa pojedynczych stronnictw.

System centralizacyjny wywołał to, iż właściwie nie francuska, lecz paryska jedynie prasa dominujący głos zabiera we wszystkich sprawach wewnętrznej polityki; Francja nie posiada prawie wcale prowincjonalnej prasy, nie ma dzienników tego znaczenia i wartości, co prowincjonalne niemieckie „*Kölnische Ztg.*“ „*Frankfurter Ztg.*“ „*Breslauer Ztg.*, *Hamburger Nachrichten* albo *Allg. Ztg.*

Paryska znowuż prasa jest tylko w małej swej części wyrazem opinji ogólnej; dziennikarstwo tamtejsze spoczywa przeważnie w ręku pojedynczych osobistości i służy mniej lub więcej interesom stronnictwa.

Monarchja stworzyła parę dzienników istotnie monarchicznemi przejętych zasadami: *Moniteur i Figaro* — trzecia rzeczpospolita rozporządza również poważną liczbą czasopism, nie posiada atoli żadnego wybitnego półurzędowego dziennika.

Każdy z pojawiających się na arenie politycznej szef gabinetu, polityk wpływowy, osobistość stojąca czasowo na świeczniku, stwarza dziennik, w czasie jego przebywania u steru rozwijający swego kierownika idei i zasady i z nim razem schodzący z horyzontu.

Nieograniczona swoboda słowa, wzrastająca wciąż sprzedaż uliczna i pochopność paryżanina do czytania dzienników, rozmnażają z dnia na dzień ich liczbę.

Rzadko który paryżanin jest prenumeratorem dziennika codzień czytanego; kupuje on pojedyńczy numer wszędzie, gdzie go napotka: w kiosku, mimo którego przechodzi, od roznosiciela pędzącego ulicą, w omnibusie...

Paryżanin czyta dziennik wszędzie i o każdej porze — w tramwaju i podczas antraktu w teatrze.

Prasa paryska opiera się na oryginalnym systemie. Każdy dziennik posiada dwóch lub trzech znakomitych współpracowników, opłacanych na wagę złota i karmiących „swoim duchem“ stałych czytelników. Główną rubrykę zapełniają wiadomości miejscowe, z prowincji notowane są tylko główne wypadki, z zagranicy nadzwyczajne i osobliwsze. Telegramy udzielane są skąpo.

Zaledwie rozchwytano poranne dzienniki, już pojawia się *France*, wychodząca o czwartej po południu; w następnych godzinach rozchodzą się: *Paris le parlament*, *Telegraphe*, *Liberté*, *Temps*, i inne, których szereg zamyka najpóźniejszy *Le soir*.

Prawie wszystkie wieczorne pisma noszą datę dnia następnego: są również poranne wydania pod datą dnia jutrzejszego wychodzące, co niemiłą wcale jest innowacją.

Dział anonsów nie jest tak obszerny jak w niemieckiej i angielskiej prasie, natomiast reklama, przenikająca wszystkie działy pisma, w pełnym znajduje się rozkwicie.

Z olbrzymiej liczby wychodzących w Paryżu dzienników, wymieniamy tylko następujące:

Figaro bijące dziennie 80 do 90 tysięcy egzemplarzy legitymistycznej barwy, rozporządza pierwszorzędnemi siłami fejletonu, na których czele stoi Albert Wolff. *Voltaire* antiklerykalny, opportunistyczny, ma dobrych reporterów i oprócz Ranca kilku zdolnych współpracowników. *Paris*, ten sam kierunek. Redaktor młody syn artystki dramatycznej Marie de Laurent. *Le mot d'ordre*, organ zdolnego republikanina Henryka Maret i partji młodzieży.

Rappel, organ republikański, liczący między współpracownikami swojemi Gautier'a.

République Française, słabsza po śmierci Gambetty, nie może się utrzymać przy dawnem znaczeniu, pomimo wysiłków swych kierowników: Ranca i Spulliera. *XIX Siécle*, antiklerykalny. *La France* rozwija poglądy Sarcy'ego, przeniknione nieco zasadami Rochefert'a. *Siécle*, organ poważny i rozpowszechniony. Redaktor Hugo Pessard.

Journal des Debats jeden z najstarszych dzienników francuskich, umiarkowany. *Le Temps* ma wielu zwolenników, chociaż nudny i ciężki.

Le petit Journal, numer po jednym sous, rozchodzi się w 500.000 egzemplarzy. Jest to źródło, z którego czerpią niższe warstwy społeczeństwa paryskiego wiadomości o wypadkach dnia; główną jego podstawą są ogłoszenia.

Ostatniemi czasy powstał najlepiej informowany i najruchliwszy, ale bezbarwny *Eclair*.

Dzienniki Rocheforta utrzymują się tylko chwilową, istotnie świetną rozsprzedażą. Drukowane są na lichym papierze; część ich niepolityczna jest nic nieznacząca, polityczną zaś podtrzymują tylko ogniste artykuły Rocheforta. W takich dniach, kiedy autor ognie swe zapala, rozchodzą się setki tysięcy dzienniczka i kasa zapełnioną jest na kilka następnych martwych tygodni.

Zwyczajem jest francuskiej prasy zwabiać wszelkiemi sposobami prenumeratorów.

Każdy dziennik rozdaje premja, a miarą, do jakich przynęt tego rodzaju uciekają się wydawcy, jest np. zakupienie przez *Figaro* marmurów z ruin tuilleryjskich dobytych, z których potem wyrobione przyciski otrzymywali jako premja abonenci...

Listy z kraju.

Kraków 4. stycznia. *(Katedra literatury polskiej. Budowa teatru)*. Dr. Konstanty Górski, wychowaniec krakowskiego, a później berlińskiego uniwersytetu, stara się o „veniam legendi“ wykłady historji *literatury polskiej*, a to z

du opróżnienia docentury przez dra Kallenbacha, powołanego na profesora do Freiburga.

W sprawie budowy *teatru* komisja techniczna przedstawiła znawcom, oceniającym projekty, następujące pytania: 1) który z czterech przedłożonych projektów polecają do wykonania; 2) czy w tym poleconym projekcie należałoby wprowadzić jakie zmiany technicznej lub artystycznej natury; 3) czy są możebne zmiany, któreby bez ujmy dla wygody, trwałości i całości artystycznej budowli, dawały sposobność wprowadzenia oszczędności? O rozmiarach nowego gmachu teatralnego dadzą wyobrażenie następujące cyfry: p. Odrzywolski proponuje długość gmachu 66·05 metra, szerokość 34·10 m.; pp. Stryjeński i Ekielski długość 69.90 m., szerokość 36·15; p. Zawiejski długość 63·25, szerokość 36·80; p. Zaręba długość 67.50, szerokość 35·70 m.

Husiatyn 4. stycznia. *(Wydzierżawienie propinacji. Akcja ratunkowa).* Z N. Rokiem wydzierżawienie prawa propincji przedsiębiorcom zostało potwierdzone. W naszym powiecie, mianowicie w Horodnicy zaszedł wypadek charakterystyczny. W tej wsi gmina sama podała ofertę na 800 zł., a Salman Juda Zellermayer i spółka, znane pijawki wiejskie, podając ofertę na 828 zł. uzyskali dzierżawę propinacji. Przez nieznaczną kwotę 28 zł. rocznie, gmina znowu jak dawniej oddaną będzie na łaskę tych panów. Resztki zboża i mąki, znajdujące się jeszcze po chałupach, powędrują na alkohol.

Dzięki staraniom ks. dziekana Kozorowskiego, założony został w Horodnicy przed pół rokiem sklep wiejski. Nietylko sama ta wieś, ale i inne wsie są mu nader wdzięczne, albowiem widzimy dopiero teraz, jak przez kupców z tym towarem po daleko wyższych cenach byliśmy oszukiwani.

I jego to myślą wcale słuszną było, ażeby gmina prawo propinacji wzięła dla siebie, aby tym sposobem dawnym nadużyciom i pijatykom tamę położyć Niestety, stało się inaczej.

W naszym powiecie, najżyźniejszym w całej prawie Galicji, kartofel tego roku bardzo mało, i ta mała ilość gnije. Odzywają się liczne głosy ludu, aby dać możność zarabiania, ale niestety nigdzie roboty dla nich znaleść nie można.

Nasz starosta, przy obecnie naniebnych drogach nie szczędził trudu, objeżdżając powiat, i naocznie o potrzebach ludu się przekonał. Z autentycznego źródła słyszałem, że relacja, odpowiednia położeniu odeszła z jego strony do namiestnictwa. Spodziewamy się, iż przyspieszy ona akcję ratunkową.

Kronika.

Dla szkół przemysłowych w Przemyślu i Jarosławiu nie wyasygnowano dotąd subwencyj rządowych za r. 1889, i z tego powodu nauczyciele ich od wielu miesięcy już nie pobierają żadnego wynagrodzenia. Tak donosi *Gaz. Przemyska*, dodając, że wskutek tego byt tych szkół jest zagrożony.

Sędziowie, mający zająć się oceną poprawionych planów na budowę teatru krakowskiego, zbiorą się niebawem. Obecnie prowadzoną jest korespondencja z osobistościami, które na znawców uproszone być mają. Gdy ta czynność załatwioną zostanie i nadejdą odpowiedzi, wówczas wyznaczonym zostanie termin zebrania się znawców i ogłoszoną będzie ich lista. O ile dziś sądzić można, termin zebrania się znawców wyznaczony zostanie na drugą połowę bież. mies. Sądzić można, że budowa teatru będzie się mogła z wiosną rozpocząć. Oby!

Egzamin rządowy na nauczyciela gimnastyki w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich złożył Wilhelm Nowicki, nauczyciel szkół ludowych i członek grona nauczycielskiego Towarz. gimnast. „Sokół“ we Lwowie.

Wzorowa gmina. Jedną z najzamożniejszych i najlepiej urządzonych gmin w naszym kraju jest gmina Toki koło Podwołoczysk. Obecnie donoszą, że gmina ta zakupiła od obszaru dworskiego 40 morgów ziemi, płacąc morg po 250 zł. Włościanie mają zamiar zakupić cały obszar dworski, na którym jest w banku wiedeńskim 60 000 zł. długu, tj. po 150 zł. na każdym morgu. Tokowianie chcą właścicielowi dać nadto po 50 zł. za morg, a dług spłacać ratami w banku.

„Gwiazda“ lwowska urządza w bież. karnawale wieczorki z tańcami 11. i 18. stycznia, a 1. i 15. lutego wieczorki maskowe, 18. lutego zaś ostatni wieczorek z tańcami. Zaproszenia otrzymać można za poprzedniem nadesłaniem swego adresu do bióra stow. ul. Franciszka 7.

Nowe posterunki żandarmerji. Ministerstwo obrony krajowej ustanowiło nowe posterunki żandarmerji w następujących miejscowościach galicyjskich: w Krasnem pow. rzeszowskiego, w Orzechowcu i Kałaharówce pow. skałackiego, w Gromniku pow. tarnowskiego, w Biadolinach szlacheckich pow. brzeskiego, w Szarowie pow. bocheńskiego, w Uhrynowie pow. sokalskiego, w Kniażu i Płuhowie pow. złoczowskiego, w Stróżu wyżnem pow. grybowskiego, w Dzikowie starym i Hucie Rożanieckiej pow. cieszanowskiego, a wreszcie w Kudryńcach pow. borszczowskiego.

Zmarli. W Tarnowie Szczęsny Węgrzyn, profesor seminarjum nauczycielskiego zmarł w 55. roku życia. Urodził się w Rzeszowskiem, do szkół ludowych uczęszczał w Sanoku, a do gimnazjum w Przemyślu, skąd z IV. roku teologji udał się na wydział filozoficzny do Lwowa. Jako suplent pracował przy gimnazjum we Lwowie, Krakowie i Przemyślu poczem został zamianowany stałym nauczycielem w seminarjum w Nowym Sączu, a po przeniesieniu tego zakładu w r. 1875 do Tarnowa, pracował tam do końca życia. Oczy zamknął na ręku swych uczniów.

† **Jan Rudolf Kasparek** emeryt. starosta, właściciel biura prawniczego we Lwowie i autor cennego „Zbioru ustaw“ zmarł wczoraj, przeżywszy 66 lat wieku.

Dobra Mikietyńce, Uhorniki i Pawełcze koło Stanisławowa jak donosi tamtejszy *Kurjer*, nabyli Klemens i Marja hr. Dzieduszyccy z Martynowa od pana Alfreda Mysłowskiego starszego za 119.000 zł.

Dr. Denarowski, protomedyk bukowiński z powodu natwątlonego zdrowia wniósł prośbę o emeryturę.

Znowu reformy mundurowe. Wilhelm pruski sankcjonował przepis dworski noszenia przy paradach spodni z pończochami, dawniejszą modą francuską. Dzienniki berlińskie unoszą się nad tym pomysłem.

W armji austrjackiej zaś skasowano od Nowego roku bluzki z rękawami (Aermelleibchen). Kawalerja przy zajęciach stajennych i koszarowych będzie nosiła kaftaniki umyślne.

Pijawka wiejska. Ruskie pismo ludowe *Bat'kiwszczyna* donosi, że we wsi Chlibyczynie pow. śniatyńskiego żyje 9 rodzin lichwiarskich, które zwolna zabrały formalnie całą wieś w swe ręce. I tak J. Tban jest wójtem gminy. Zięć jego Mischilm Kamil, czując za sobą plecy, rujnuje mieszkańców wekslami i lichwą w sposób niesłychany. Gdy jaki biedak weźmie u niego w czerwcu korzec zboża w cenie 5 zł., to w jesieni każe sobie za to dać 8 zł.

Jeden z biedniejszych przed 2 laty pożyczył u niego 25 zł., a obecnie lichwiarz wymaga od niego 45 zł. Dziwi nas, że władze nie wglądną w tę sprawę, zwłaszcza, że ów Kamil nie stempluje ksiąg ani wekslów, a bardzo często sam przypisuje na wekslach termin oddania.

Apteka Ed. Ranka w Tarnowie na Grabówce, przeszła, jak donosi *Pogoń*, w drodze kupna na własność Leona Frauenglasa, dawniej dzierżawcy apteki dr. Tytusa Zarzyckiego we Lwowie.

W Hermanowicach pod Przemyślem zgorzała 30. grudnia część sterty zboża podpalonej prawdopodobnie przez nieostrożność polowego Jakima Stadnika, który koło niej chodził z papierosem. Stadnik z rozpaczy obwiesił się, a na domiar nieszczęścia chłopi przesądni nie chcieli dopuścić trupa na cmentarz, obawiając się — gradobicia.

Komiczny fakt opowiada czern. *Gaz. Polska*: Włościanin z Łukowiec Leteniuk, wybrał się w jakimś interesie na audjencję do naczelnika kraju, barona Pino, a usłyszawszy, że jawić się tam trzeba w czarnem ubraniu, biedaczysko za ostatni grosz kupił koszulę ze stojącym kołnierzem i w pożyczonym fraku poszedł na posłuchanie — darmo, bo Pina nie zastał w Czerniowcach. Paradował tedy przynajmniej kilka godzin według etykiety salonowej.

W warszawskiem Towarzystwie muzycznem szkołę śpiewu objął p. Noskowski.

Z zawiści politycznej spełnił temi dniami w Nowym Sadzie krwawą zbrodnię redaktor *Zastawy*, organu panslawistycznego, Tomicz, zięć Mileticza. Po długiej polemice dziennikarskiej napadł przeciwnika swego, redaktora Michała Dymitrjewicza na dworcu kolejowym i zakłuł go nożem na śmierć.

Korporacyjnym kasom chorych rzemieślników w Wiedniu grozi rozwiązaniem z powodu wyczerpania funduszów podczas influency. W takim razie pracodawcy asekurowaliby robotników w pow. kasie chorych.

Bankructwo. Z Odessy telegrafują do *Nowosti* o bankructwie tamtejszego oddziału kantoru bankierskiego Danielewskiego. Zarządzający oddziałem Jowanowi zbiegł. Pasywa wynoszą około 300.000 rubli.

Olbrzymie jaskinie w Australji. W zach dniej Australji odkryte zostały olbrzymie jaskinie mil. ang. od miejscowości Cucla. Niektóre z nich tak olbrzymie, że mogą pomieścić 200.000 ludzi.

Dramat małżeński rozegrał się przed kil dniami w jednej ze wsi morawskich. Stolarz Zlata żyjący w nieustannej wojnie z młodą swą małżonką, ud rzył ją podczas kłótni kilkakrotnie młotkiem w głowę zadał kilka pchnięć nożem, poczem sam się zastrzel

Zatrucie morfiną. Jeden z młodszych lekar wiedeńskich próbował sobie przed kilku dniami od brać życie zażywszy znaczną ilość morfiny. Samobó stwo to było skutkiem zawodu w miłości. Lekarza o ratowano, nie ma jednak nadziei utrzymania go pr życiu.

Straszną zbrodnię popełnił w Moguncji pewi rzemieślnik. Poderznął on gardło dwom dzieciom swo (2 i 3-letnim), a następnie zastrzelił siebie. Powode miał być nędza.

W szczególny rodzaj obłąkania popadł w Wi dniu pewien młody człowiek. Mianowicie zdaje mu się że w celu zemszczenia się na świecie, który go skrz wdził, wynalazł influencę. Chce on także pójść do R sji, ażeby ztamtąd przynieść sobie bakcyla cholerycznej i za pomocą niego wywołać ogólne spustoszenie.

Prof. Döllinger w Monachjum, twórca starok tolicyzmu, zachorował niebezpiecznie.

Z Moskwy donoszą 4. bm.: Dziś o 8. rano pokojach meblowanych na bulwarze Roździestwieński przybyły poprzedniego wieczoru kapitan sztabu Zołot chin, zaliczony do sztabu moskiewskiej policji, dwom strzałami wymierzonemi z rewolweru w skroń i pie zabił Olgę Gonczarenko, telegrafistkę z dworca kol mikołajewskiej, liczącą lat 19, następnie strzałami ró nież w skroń i piersi odebrał życie sobie. Po otwor niu numeru znaleziono Gonczarenkę nieżywą, zaś Z łotuchina, dającego słabe oznaki życia, odesłano do k niki uniwersyteckiej.

Defraudanta kasy komitatowej w Preszburg nazwiskiem Bitto, który uszedł z kwotą około 50.00 zł. schwytano w Zemuniu, ale bez tych pieniędzy.

Z Brukseli donoszą, że zwęglone zwłoki g wernantki Rancourt, która zginęła przy pożarze zam ku Laeken, znaleziono w zgliszczach dopiero czwart dnia, a obok nich 2000 franków w złocie, które chcia uratować.

Teatr. Zachęcony powodzeniem, jakiego dozn w piątek, wystąpił p. Barącz, dyrektor lwowskiego atru wczoraj po raz drugi w „Narcyzie Rameau“ roli tytułowej. Rolę tę zalicza p. Barącz podobno najlepszych w swoim repertoarzu a nawet sam au „Narcyza“ Brachvogel, miał mu onego czasu skład gratulacje z powodu świetnej interpretacji tej posta

Zaprzeczyć się nie da istotnie, iż Narcyz p. B rącza jest postacią bardzo sumiennie obmyślaną. w pracowaną, w szczegółach nawet niekiedy skończon obok tego jednak posiada ona braki i błędy, które liczby siedmiu grzechów głównych zaliczyć potrze Do tych należy przesada, patos podniesiony do pot i dykcja, przypominająca czasami nazbyt znany, wlekły akcent czysto lwowski.

Gra p. B. cieszyła się równie jak w piątek, ta wczoraj wielkiem powodzeniem. Po scenach najefek wniejszych, po akcie drugim i czwartym, wręczono tyście dwa wspaniałe wieńce i kilkakrotnie go wywoła

Bohaterką przedstawienia była pani Nowakows jako markiza Pompadour. Dobrą Quinel była p. S chowicz a królową p. Cichocka. Rola ks. Chois przypadła dosyć właściwie p. Zawadzkiemu, nie sz dziłoby jednak wlać w nią nieco więcej temperamen Reszta ról była mniej więcej odpowiednio obsadzo Ze względu na znaczną liczbę chorego personalu z wysokich wymagań stawiać obecnie nie można i pew braki uwzględnić należy. *St. B.*

W teatrze dziś opera „Bal maskowy“.

Bal Rymanowski. Sezon zabaw tegoroczny rozpoczął wczorajszy bal na dochód kolonij leczniczy w Rymanowie, któremu przypadło w udziale prze mać tegoroczne lody karnawałowe. Przy odgłosie m zyki 30 pułku pod osobistem kierownictwem p. Ro rozpoczęło bal polonezem, w którym brali udział w parze hr. Skarbek z p. prezydentową Simonowiczo w 2. parze p. Simonowicz z panią Marchwicką, 3. parze p. Wład. Gniewosz z hr. Borkowską, d prof. dr. Roszkowski z panią Zgórską itd.

Tańcom przewodził znany num już z lat zeszł p. dr. Henryk Kopecki. Do pierwszego kadryla sta 28 par. Bawiono się ochoczo do g. 3. zrana. Na b tym były reprezentowane wszystkie sfery naszego

warzystwa, a między dostojnikami zauważaliśmy pp. zastępcę komenderujacego hr. Bechtolsheima, jenerała Lehneisena, p. Simonowcza, p. Piątkowskiego, hr. Fredrę, posła hr. Pinińskiego, pułkow. Dylewskiego, radcę namiest. Morawetza, dyr. Zgórskiego, prez. Tow. kred. Dębowskiego i wielu innych.

Walne zgromadzenie towarzystwa „Bazaru obuwia“ odbyło się 5. bm. P. Michał Drabik zdawał rachunki, w których wykazał dochód dotychczasowy na 328 złr., a następnie przedłożył rezolucję sądową, że stowarzyszenie rozwiązane, co zgromadzenie przyjęło do wiadomości. Następnie wybrało zgromadzenie komisję z 8 członków, która ma odebrać od p. Michała Drabika cały inwentarz towarzystwa i gotówkę. W skład komisji weszli pp. Ostaszewski-Barański, Dymitr Schuster, Jan Teliczek, Michał Nowakowski, Konrad Gerlach, Leon Bratro, Wiśniewski Wawrzyniec, Antoni Szpita.

Ceny ryb podczas świąt we Lwowie były po 90 ct. do 1.20 za kilo, a nawet karpie musiano płacić po 1.40. I tak jest prawie co roku, widocznie wskutek zmowy handlarzy, bo u nas bez „ringów“ już się nic nie obejdzie, cokolwiek służy do pożywienia. Mamy do walczenia z ringami piwnemi, mięsnemi, mącznemi itp. W Wiedniu zaś swobodna konkurencja wytwarza względną taniość, a nawet wskutek influency i braku pokupu ceny ryb spadły tam tak dalece, że handlarze hurtownemi licytacjami pozbywali towar po 5—8 ct. za kilo.

Wiadomości brukowe. Ze strychu zamkniętego w domu przy ul. Słonecznej l. 6, wyciągnął niewiadomy sprawca skobel i zabrał na szkodę Marji Landes kilkanaście sztuk bielizny wartości 15 złr. Przy sprzedawaniu lornetki skradzionej w Kole literackim schwytano Marcina Sulaka b. lokaja. W domu p. W. przy ul Solarni l. 2 skradł jakiś żołnierz dwie łyżeczki i chochelkę srebrne watrości 20 złr. Dwóch idjotw lwowskich pobiło się onegdaj na ul. Ormiańskiej. Sławny „Przybylski“ uderzył przy tej sposobności żelazną laską durnowatego Teichmana i ciężko go uszkodził.

Stanlej i hr. Mycielski. Stanlej był trzy lata w Afryce i napisał potem o tej swojej wyprawie liścik tak mały, że go *Czas* mógł pomieścić w połowie fejletonu — a hr. Mycielski był tylko 5 dni w Bolonji i kropnął o tem aż 18 fejletonow. — No i gdzie tu Stanlejowi do hrabiego Mycielskiego!

Z trybunału administracyjnego we Wiedniu. Jan Bobczyński, właściciel dóbr Niewistka, który za życia swojego z własnych funduszów utrzymywał szkołę wiejską w Niewistce, zmarł w r. 1872 i zostawił w testamencie swoim z r. 1868 grunt z zagrodą i domem, fundusz żelazny 500 zł. i 4 sągi drzewa rocznie, na szkołę ludową w Niewistce, zastrzegając jednak, aby obszar dworski do żadnych datków do tej szkoły nie był pociągany i aby dwór czy obszar Niewistki jako założyciel miał prawo prezentowania nauczyciela.

Legat ten przyjęty i na wymienione cele użyty z stał. W r 1886 zorganizowała rada szkolna krajowa szkołę filjalną w Niewistce i wydała dekret organizacyjny na podstawie ustawy szkolnej krajowej z 2. maja r. 1873, w którym uwzględniono o tyle tylko ostatnią wolę śp. Jana Bobczyńskiego, że właścicielowi dóbr Aleksandrowi Bobczyńskiemu, który na podstawie wymienionego legatu, domagał się wyłącznego prawa prezentacji nauczyciela, przyznano prawo nie jako wyłączne ale tylko wspólnie z Radą szkolną miejscową. Rekursa Aleksandra Bobczyńskiego do Rady szkolnej krajowej i do ministerstwa oświaty okazały się daremnemi, gdyż obie te władze oświadczyły, że wedle art. 2. ust. kraj. z 2. maja 1873 nr. 251 wyłączne prawo prezentacji nauczyciela Aleksandrowi Bobczyńskiemu przyznanem być nie może, gdyż przyczynił on się wprawdzie do zakładowego majątku szkoły, przed wejściem w życie powołanej ustawy jednak kompetentna władza prawa tego jeszcze mu nie przyznała, po wejściu zaś w życie tej ustawy prawo prezentacji tylko wspólnie z radą szkolną miejscową wykonanem być może.

Zastrzeżenie legatu, aby obszar dworski miał prawo prezentacji, uważały władze szkolne zresztą już przez to za dopełnione, że przyznano dworowi wspólną prezentację z radą szkolną miejscową, ponieważ o wyłącznej prezentacji w kodycylu mowy nie było.

Przeciw temu orzeczeniu ministerstwa oświaty wniósł Aleksander Bobczyński zażalenie do trybunału administracyjnego, który na rozprawie 2. bm. pod przewodnictwem hr. Belcrediego, zgodnie z wywodami zastępcy zażalenia dr. Edm. Kornfelda wzmiankowane orzeczenie zniósł i uwzględniając kodycyl, Aleksandrowi Bobczyńskiemu wyłączne prawo prezentacji nauczyciela przyznał.

Wiadomości polityczne.

Londyn 4. stycznia. Firma bankierska Baring otrzymała od brazylijskiego banku w Rio następujący telegram: Wieści rozszerzane w Europie, są nieprawdziwe. W Brazylji panuje spokój i ufność wskutek mądrych i energicznych rządów obecnych.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 7. stycznia. Wskutek grasowania influency wszystkie szkoły ludowe pozostaną zamknięte do 13. stycznia.

Wczoraj popołudniu odbyło się 2½ i półgodzinne posiedzenie konferencji ugodowej, na którem rozprawiano o sprawach szkolnych. Następne posiedzenie dziś. Wieczorem zaproszeni byli członkowie konferencji na obiad cesarski do burgu, gdzie byli także Taafte, Gautsch, Prażak, Bacquehem, Schönborn, dalej hr. Fr. Kinsky, hr. O. Thun, hr. Wolkenstein i hr. Schaffgotsch. W południe miał hr. Taaffe całogodzinną audjencję u cesarza.

Kursy spadły na wiadomość o zachorowaniu Bismarka. Kredyty 324·50, węg. renta złota 101.

Berlin 7. stycznia. Wiadomość o chorobie Bismarka jest bezpodstawną.

Teraz dopiero stało wiadomem, że cesarz na nowy rok miał przemowę do jeneralicji, przyczem powiedział, że wprawdzie wszystkie mocarstwa starają się zachować światu błogosławieństwa pokoju, to jednak nie zdejmuje z panów obowiazku być ciągle na pogotowiu, by w razie potrzeby pospieszyć na granicę.

Hamburg 7. stycznia. Kilku wysłużonych oficerów torpedowych niemieckich zaangażowano do Portugalji dla zakładania min.

Bruksela 7. stycznia. Dzienniki tutejsze donoszą, że z okoliczności jubileuszu 50-letnich rządów króla przybędzie tu cesarz Wilhelm. Ponieważ z tej samej okoliczności zapowiedzianem jest przybycie prezydenta Carnota, to możliwem jest, że nastąpi spotkanie ich na gruncie neutralnym.

Madryt 7. stycznia. Prawie cała rodzina królewska zachorowała na influencę. Najwięcej niepokoi umysły stan zdrowia młodego króla.

Organ rojalistyczny *Epoca* użala się, że biuletyny dziennika urzędowego są nieszczere i że król jest daleko mocniej chory, niż chcą przyznać. Stan jego jest wprost zatrważającym. Niektóre pisma mówią już o możliwych następstwach śmierci króla, a konserwatywny *Pays* wyraża obawę, by w takim razie przykład Brazylji nie okazał się równie zaraźliwym jak influenca.

Stambuł 7. stycznia. Szakir pasza udaje się z polecenia sułtana do Sofji, by zawiadomić rząd bułgarski, że zarządzone niedawno kroki w Rumelji wschodniej w sprawie koleji wschodniej są naruszeniem zwierzchniczych praw sułtana. Szakir pasza nastawać będzie na to, by rozporządzenia te zostały cofnięte.

Nadesłane.

Biuro informacyjne w sprawach wojskowych, Lwów, ulica Akademicka l. 8. emeryt. kapitan Waniczek.

Powiększenia fotograficzne
jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości,**
wykonuje ***bez zatraty podobieństwa***
Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów Akademicka l. 1

Zmieniłem ceny fotografji!
całe figury

1 tuzin	wizytowych	3 złr.	½ tuzin	wizytowych	2 złr.
1 „	gabinetow.	8 złr.	½ „	gabinetow.	5 złr.
1 „	Makart	10 złr.	½ „	Makart	7 złr.
1 „	Boudoir	12 złr.	½ „	Boudoir	9 złr.

Z poważaniem: **M. BERGTRAUN**
Lwów, Jagiellońska 15.

Afluenzę
czyli brak perjodu
leczy chubnie uznaną i przez powagi lekarskie zalecaną metodą Thure Brandtha, specjalista do cierpień wenerycznych i skórnych, Wszech nauk lekarskich **Dr. Dubanowicz** (Paweł Sas), b. lekarz prakt szpitala „Charité,“ b. lekarz powiatowy, lekarz zdrojowy etc. Na żądanie udziela się specjalnej rady listownie i wysyła potrzebne leki dla dyskrecji pod pseudonimem. Ordynacja domowa (poczekalnie osobne), rano od gooziny 5-ej — 6½-ej, na żądanie także w każdym innym przez chorych zapowiedzianym czasie.
Lwów ul. Ormiańska l. 30. w parterze na prawo.

ADWOKAT
Dr. Marjan Sietnicki
przeniósł z dniem 1go stycznia b. r. kancelarję do domu pod l. 21 ul. Sykstuska.

Dr. C. Sztembarth
ordynuje po powrocie jak zwykle od godziny 3—4 ulica Batorego 26.

Do najbliższego terminu kuponowego polecamy
4½% Listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk.
jakoteż
4½% Listy zastawne Banku krajowego
które sprzedajemy pod najkorzystniejszymi warunkami.
SOKAL i LILIEN
Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincji uskuteczniamy sumiennie bez doliczenia prowizji.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)

od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 3·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczor mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3 36 po połud pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g 8·05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 5·41 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacii za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór 10·23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy.

Ku Bełzcu: 8·03 z rana, pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

WYSTAWY I MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych. plac Św. Ducha l. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 po poł. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej od 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Znane od dawna a w obecnym sezonie niezrównane

Piwo ołomunieckie

(w beczkach wielkich i małych i we flaszkach)

przewyższa dobrocią swych składników i zbawiennym wpływem na zdrowie wszelkie inne gatunki piwa.

Odznaczone medalem na wielu wystawach.

Główny skład dla Galicji i Bukowiny

ELIASZ HERTER

ulica Kopernika l. 8. we Lwowie.

Już powróciła z zagranicy

Teofila Zielińska!

Przywiozła wielki wybór najmodniejszych w tym karnawale *nowości, towarów, materjałów, przyborów, oryginalnych modeli.* Jest zatem w stanie dostarczyć najnowszych i najgustowniejszych wyrobów ze sztucznych kwiatów, jako to: przepysznych garniturów balowych do ubrania głowy i sukni, nader gustownych i oryginalnych bukietów kotyljonowych itp. innych najświeższych nowości, a wszystko w wielkim wyborze co do gustu, jakości i ceny.

Zapraszając PT. Wielce Szanowne i Łaskawe Damy na oglądziny tych wszystkich najmodniejszych nowości do swego magazynu przy ulicy Akademickiej l. 5, nie wątpi, iż tylko u niej znajdą wszystko, co tylko na tegoroczny karnawał jest niezbędnem.

Konkurs.

Magistrat miasta Gorlic ogłasza niniejszem konkurs na posadę kontrolora kasy miejskiej z roczną płacą 500 zł. aw.

Kandydaci nie mogą przekraczać lat 45, a wykazać się winni dokładną znajomością rachunkowości, języka polskiego i niemieckiego, przedłożyć świadectwa szkolne i dotychczasowego zajęcia, a nadto złożyć kaucję w kwocie 250 złr. aw.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, zaś po roku zadowalniającej służby nastąpić może stabilizacja.

Podania wnosić należy na ręce podpisanego burmistrza do końca stycznia 1890 r.

Z Magistratu miasta Gorlice dnia 4. stycznia 1890.

Wł. Biechoński.

Za pośrednictwem administracji „Kurjera Lwowskiego" można nabyć: Wspomnienia więźnia (1876 – 1885) napisane przez Florjana Bohdanowicza (Lwów, 1888, str. 461) za złr 1·30, z przesyłką 1·40. 20 7

Klemens Fedunio, b. introligator ck. biblioteki uniwers. Jagiell. poleca swój zakład introligatorski i galanteryjny przy ulicy Akademickiej l. 8. we Lwowie.

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 9.

przyjmuje

prenumeraty i ogłoszenia

dla wszystkich gazet całego świata po oryginalnych cenach redakcyjnych

Galicyjski

Bank Kredytowy

poczawszy od dnia 12. Lutego 1889 r.

wydaje

4½% Asygnaty Kasowe

z 90-dniowem wypowiedzeniem i

4% Asygnaty Kasowe

z 30-dniowem wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu **5% Asygnaty Kasowe** z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą **począwszy do 15go Maja 1889 po 4½%.**

Lwów dnia 11. Lutego 1889.

Przedruk nie będzie płacony. **Dyrekcja**

Najlepszy kalendarz ludowy!

Już wyszedł

„GOSPODARZ"

kalendarz ludowy na rok 1890

pod redakcją **Jana Biedronia**

Kalendarz ten, na zyski nie obliczony, polecamy gorąco czytelnikom. Zawiera bardzo wiele rad gospodarskich, historję rozwoju Towarzystwa Kółek rolniczych i poradnik książkowy, w którym wymieniono dobre książki ludowe, jakie wyszły w kilkunastu latach. Obejmuje 11 arkuszy druku. **Cena 30 centów za egzemplarz** franco. Sprzedającym 25% rabatu.

Zamówienia adresować: **Jan Biedroń** w Biurze Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie ulica Ossolińskich

Najprzedniejsze perfumy

flakonik po 40, 75 ct., 1 zł., 150 i 2.

Wody kolońskie

po 15, 20, 40, 50, 80 ct., 1 zł. i 1.50

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA

we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

Kapitalista

jako jedyny reprezentant mieszczańskiego ogólnego banku kredytowego jako stowarzyszenia w Budapeszcie, Elisabethring Nr. 42 udziela

kredyt osobisty

1) urzędnikom (z płacą roczną od 1000 złr. zwyż), oficerom (począwszy od kapitana), kawalerom, właścicielom realności (bez prenotacji), przedsiębiorcom i t. d. od 100 do 3000 złr. na 6%

2) Samoistnym osobom każdego zawodu, którzy mają roczne mieszkanie i mogą udowodnić regularny dochód lub zarobek, jakoto kupcom, rzemieślnikom, urzędnikom państwowym i prywatnym, nauczycielom (też damom) od 50 do 2000 złr. na 7% płatnych w przeciągu trzech lat ratami za przekazami. Na listowne zapytanie, zaopatrzone markami odpowiada się natychmiast.

K. F. POPOWICZ

w Tarnopolu

poleca

od zł. 2·10, 2·50, 3 i 4·30, czerwone do 2·50 i 3 złr. franco beczułka i porto.

Proszę o łaskawe zamówienia.

Majątek ziemski

położony na Podolu 820 morgów obszaru o milę od stacji kolejowej Maksymówka odległy, jest natychmiast z wolnej ręki do sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli Dr. Stanisław Pohorecki adwokat krajowy w w Tarnopolu.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1½ centa od wyrazu.

Najtańsze i najlepsze Wino stołowe Litra **40** flaszka **38** flaszka **Hegyalaja 50 ct. Zieleniaki** fl: **50, 65, 80 ct. Nusbergera Weidlingera 65 Vöslauera 80 Ofnera 6e i 90 ct. Wódki:** Kminkowa, Wiśniowa, Pomarańczówka, Różówka ½ fl 40, 1/1 75 ct **Dereniowka i Ratafia** 1·25 **Jarzębiak, Jarzębinka, Koniferynka,** 1·10 **Gdańska** 1 fl poleca handel Win i delikatesów **St. Wojciechowskiego** Chorążczyzna 1823

Proszę czytać! Wina dalmatyńskie, t. z. „Schiller", austrjackie, węgierskie, litr **40** ct., ¼ litr **10** ct. i wyżej. Z poważaniem **O. Garfunkel,** Wałowa 9. 1817

„Hotel Garni" pod **„TRZEMA KORONAMI"** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem

Wilhelm Breitmeier.

Wino Hegyalaj wyborne i flaszka 50 ct., 60 ct., 70 ct., piwa lwowskie, okocimskie, krasiczyńskie. i pilzneńskie we flaszkach ½ litrowych, rosolisy litra 72 ct., Hr. Dohojewskiego flaszka litrowa 1 złr. ½ 55 ct., rum krajowy i prawdziwy bremski we flaszkach i na miarę poleca Henryk **Mayer** róg ulicy Łyczakowskiej 1906

Tutki cygaretowe poleca nowo założona fabryka **F. Niżałowskiego Hotel Żorża.** ☞ **1000 sztuk złr, 1.** Dla odsprzedających rabat Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Kucharz do prowadzenia na własną rękę kuchni przy restauracji, oraz **kelner** do restauracji są zaraz potrzebni. Zgłoszenia adresowwać: Edmund Klimek w Brzeżanach. 1948

Człowiek z uniwersyteckiem wykształceniem (Lekarz), z Rosji przybyły, szuka pracy na polu pedagogicznem, lub jako lektor, opiekun i doradca chronicznie chorych osób. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Adm. Kurjera pod napisem „Tadeusz"

Ogrodnik, w sile wieku, bezdzietny, uzdolniony w wszech gałęziach ogrodnictwa, z bardzo chlubnemi świadectwami i dobrą rekomendacją, poszukuje posady w Galicji lub na Bukowinie; adres J. Sz. **po te restante Horodenka.** 1959

Życzący sobie pobierać lekcje rosyjskiego języka, lub potrzebujący jakichkolwiek tłumaczeń z niego, raczą składać swe adresy w Administracji Kurjera pod literami A. B

W Lachowicach podrożnych poczta Żurawno. Dostać można każdej chwili świeże surowe szynki kilo 60 ct marynowane i gotowane kilo 1·50 zł. kiełbasy świeżej kilo 50 ct Salcesonu kilo 60 ct, kiszki dworskie po 8 ct., także dostarcza masła kilo 1 zł. Klucznica dworu lachowieckiego. 1971

Pączki parzone! wyborną kawę z domowem pieczywem i wikt domowy na świeżem maśle sporządzany, polecam **„Mleczarnia Narodowa przy ulicy Sykstuskiej** l. 29. **Większe zamówieniaa przyjmuje się.** 1968

Poszukuje się natychmiast bony, niemki rel. katol. uzdolnionej w szyciu i ręcznych robotach do dwojga dzieci. Lwów ulica Garncarska l. 21. 1965

Ekspedytor pocztowy i manipulant telegraficzny poszukuje posady. Zgłoszenia pod P. W. poste restante **Skole.** 19 3

Kopista i ***rysownik techniczny*** z chlubnemi świadectwami poszukuje zaraz zatrudnienia. Łaskawe zlecenia pod adresą „Rysownik Lwów poste restante. 1975

Lekcji tańców udziela Ludwika Miączyńska. Sykstuska 35 parter 1974

Uczeń 6tej klasy poszukuje lekcji, adres Edmund Kiełbiński ul. Sykstuska 35. na dole.

Dla majstra do kamieniołomu w Ko-sji jest u nas posada. Kandydaci zgłosić się zechcą do Biura wywiadowczego J. Polińskiego ulica Ka Ludwika l. 5 19

Ekonom lat 30, który pełnił obowiązki rachmistrza, buchhaltera dcy w większych majątkach, przez ostatnie lat cztery zarządzał samodzielnie folwarkiem tysiąc morgowym szukuje od 1. kwietnia r. b. posady, kontrolora lub ekonoma, żądanie chlubne świadectwa i rekomendacje. Zgłoszenia w administracji Kurjera Lwowskiego pod lit. **H. Z**

Koniczyny (nasienia) do sprzedania około 120 pudów, loco Radziwiłłów. Próbkę można zobaczyć, ul. Chorążczyzny (boczna) l. 12 b, II piętro drzwi 6. 19

Kasyno Złoczowskie poszukuje żącego z kaucją 300 zł. z wiązkiem utrzymywania restauracji dla członków. Termin zgłoszenia 15 b. m 1890 r 19

Wirtschafts Adjunkt absolwent Liebwerder, der deutschen und tschischen Sprache in Schrift und Wort mächtig, mit 4jähriger Praxis einer grösseren Domaine Böhmen sehr gute Referenzen, 24 Jahre sucht seinen Posten zu verändern. Gefällige Anträge unter Adresse: Spenheimer Wirtschafts Adjunkt Neustupov Böhmen 19

Ktoby miał aptekę do sprzedania zechce podać warunki do Biura wywiadowczego J. Polińskiego Lwowie. 1980

Jan Porawski, znakomity strojnik fortepianów, pianin i organów poleca muje zamówienia we Lwowie i prowincji. Teatralna l. 9 Isze piętro wchód z ganku. 1661

Wodę kolońską, perfumerje, ekstrakt orzechowy do ścienia włosów i t. p. sprzedaje po **nach fabrycznych** Chemiczne Laboratorjum **A. Mussila** we Lwowie Karola Ludwika 7. I. piętro. 19

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6 ***pokoji,*** przedpokój, kuchnia na I piętrze Brajerowska 3 1 maja. ***3 pokoje,*** pokoik, kuchnia ect. z trzema wchodami, na I piętrze Brejerowska 20, od 1 kwietnia. ***koik*** kawalerski. ***Pokój z kuchnią Magazyn. Strych*** na zboże, zo wynajmuje Zarząd realności Bertemiliana Brajera w godzinach od 9—1 i 3—6

2 pokoje kawalerskie, salon pialny z oddzielnym wejściem I piętrze, w blizkości gmachu mowego przy ogrodzie miejskim natychmiast do odnajęcia. Mogą eleganckie umeblowane lub bez Wiadomość ulica Brajerowska m 11. do godz 12 każdodziennie

Przy ulicy bocznej Zimorowicza 7A. pomieszkania eleganckie pokoje kuchnia, spiżarnia. 19

Lokal na skład Rynek 4.

Długosza 3, trzy pokoje, przedpokoj nyża, kuchnia od 1. lutego.

Przy ul. Szeptyckiego l. 36 jest alność składająca się z 3 przedpokoju i kuchni z ogrodem przenależytościami od 1go lutego wynajęcia. 19

Do najęcia jeden pokój duży frontowy na sklep, lub mieszkanie Czarneckiego na przeciw Handlu Ważnego l 1.

Wojna europejska

najnowsza gra towarzyska do nabycia wszystkich pierwszorzędnych handlach

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakowicz Henryk.** „Drukarnia Polska" ulica Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu 1